NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, niedziela 21 grudnia 1924 Nr. 286

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i ... rzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. ... wie Nr. 141.123

Wszelkie komunik... do Administracyi.
Komunikaty p... będą uwzględnione.
Rękopisów redakcya ... Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny ... od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·15, nadesłane Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·75, gratulacyjne Zł. 8·—, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Zamiast inwalidów — inwalidzi!

Kraków, 20 grudnia

(Th.) Czy ktoś na całym Bożym świecie zrozumie takie postępowanie? Chce się ratować inwalidów. Musi się ratować inwalidów. To jest bezsprzecznie dług honorowy państwa, społeczeństwa i każdej jednostki. Trzeba zaopatrzyć w środki do życia tych, którzy dla państwa stracili zdrowie. Trzeba im życie ulatwić, uprzyjemnić. To jest takie jasne, takie proste, że chyba nie trzeba słów na uzasadnienie tego moralnego obowiązku, ciążącego, jak powiedzieliśmy, na całem społeczeństwie.

Ale czy można kaleki leczyć tem, że się innych okaleczy? Czy się zmniejszy ilość inwalidów przez to, że się na ich miejsce wstawi — podwójną ilość inwalidów?

Mówimy najwyraźniej w świecie: rozporządzenie rządu p. Grabskiego, dekretujące odbieranie wszelkich koncesyi dotychczasowym ich posiadaczom idzie z całą premedytacyą na zniszczenie około 70 tysięcy egzystencyi. Czyli: idzie na to, żeby z ludzi ekonomicznie zdrowych, lub nawpół zdrowych, zrobić ekonomiczne kaleki, ekonomicznych inwalidów. Jednem pociągnięciem pióra pozbawi się kawałka chleba, nieraz nawet tylko suchego, około 70 tysięcy rodzin. A że procent Żydów w handlu w Polsce jest duży, to rzecz jasna, że ten ukaz godzi przeważnie w egzystencye żydowskie. Stąd właśnie ten pośpiech, stąd ta cała okrutna bezwzględność, która się w osnowie wspomnianego rozporządzenia wyraża.

Stąd też niesłowność, która towarzyszy wydaniu tego rozporządzenia.

Nie chcemy robić z tej sprawy tajemnicy. Niech świat cały, niech przedewszystkiem ludność żydowska wie, jak takie rzeczy idą.

Posłowie żydowscy interweniowali u ministrów, u resortowych i u innych wybitnych i wpływowych członków rządu. Wszyscy, jak jeden mąż, oświadczyli, że takie rozporządzenie byłoby poprostu okrucieństwem. P. Grabski przyznał, że taki eksperyment w chwili ciężkiego przesilenia gospodarczego wywołałby okropne wstrząśnienie, które może się fatalnie odbić na calem życiu ekonomicznem państwa. Wszyscy ministrowie przyznali racyę argumentom, wykazującym, że handel nie może być przedmiotem dobroczynności. Wszyscy zrozumieli, że świat, od którego jesteśmy zależni, nie będzie miał zaufania do handlu — inwalidzkiego. Jedni ze stanowiska interesów fiskalnych, inni ze stanowiska politycznego a niemal wszyscy ze stanowiska moralności publicznej — poprostu: moralności publicznej! — uznali, że odbieranie koncesyi w tak krótkim okresie jest niedopuszczalne. Wszyscy najsolenniej przyrzekli, jeżeli już nie zaniechania, to przynajmniej bardzo, bardzo daleko idącego złagodzenia treści rozporządzenia.

Nie dotrzymali słowa. P. Głowacki zwyciężył.

Prosta rzecz — idzie o kilkadziesiąt tysięcy Żydów. Wobec nie-Żydów już się znajdzie tak czy owak wyjście, Żydzi zaś będą wydani na łaskę i niełaskę niższych organów. A jak ta łaska i niełaska w rzeczywistości wygląda, mieliśmy podczas interwencyi możność wykazy wania ad oculos pp. ministrom.

W Żydów się godzi. Czy nie tak? Oto dowód: Kiedy na komisyi przedstawiciel Koła Żydowskiego postawił wniosek, ażeby rozciągnąć odbieranie koncesyi na wszystkie koncesye „Ruchu" i bufetów kolejowych, to z największym cynizmem odpowiedziano: Nie! Naturalnie, ztamtąd już Żydów wykurzono, albo też ich od samego początku tam nie dopuszczono. Za zajęte uważa się w Polsce tylko to miejsce, na którem siedzi nie-Żyd. Miejsce przez Żyda zajęte uważa się w zasadzie za — wolne, którem można dowolnie dysponować. Mówiło się p. Grabskiemu: To jest niemoralne, postępowanie takie „ote toi, que je m'y mette", wstań, bo ja tu chcę usiąść.

W ten sposób nie buduje się praworządności państwowej. To znaczy: samowola a nie praworządność.

Z jednej strony rozszerza się bez pamięci etatyzm, monopolizm, a z drugiej strony nie szanuje się żadnego zdobytego prawa. Takie prowadzenie rządów może dać p. Głowackiemu chwilową satysfakcyę, bo mu się udało, Żydom dokuczyć, ale państwu ono na korzyść wyjść nie może. Taki system podatkowy, taka metoda rozkładania ciężarów podatkowych za uwzględnieniem wyznania i narodowości, taki sposób ściągania podatków, — a przytem wyrzucanie na bruk dziesiątków tysięcy ludzi, to do uzdrowienia nawskroś chorych stosunków doprowadzić nie może.

Inwalidom trzeba dać wydatną pomoc. Jest w kraju około 350 tysięcy inwalidów. Tylko dziesiąta część może być obdzieloną koncesyami odebranemi. To nie jest rozwiązaniem kwestyi inwalidzkiej, jakby niem nie było, gdyby dobroczynni ministrowie i naczelnicy wydz... łów zaofiarowali swoje pensye urzędnicze ... litościwi posłowie swoje dyety poselskie ... walidom trzeba rentę dawać, jak to się ro... każdem ucywilizowanem państwie, a nie ... leczeniem zdrowych leczyć kaleki. Na rentę inwalidzką powinno łożyć całe społeczeństwo, a nie tylko jedna kategorya. Można jeszcze, o ile to jest ze względów fiskalnych dopuszczalne, nadawać z reguły inwalidom wolne koncesye, lub nowo się tworzące, ale nie wolno wydzierać jednemu kęs chleba z ust i dawać go drugiemu. To znaczy wywłaszczenie, a różni się tylko — wyznaniem od metod naszych sąsiadów...

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

— Journal donosi z Madrytu, że zamknięto ten lokal, w którym mieściła się loża masońska.

— Były gubernator Sewilli Jimenes został wydalony z granic kraju za ogłoszenie artykułu skierowanego przeciwko dyrektoryatowi.

— Herriot przyjął wczoraj na prywatnej audyencyi ambasadora sowieckiego w Paryżu Krasina.

Prowizoryum budżetowe na dwa miesiące 1925 uchwalone w III. czytaniu.

Sprawa cofnięcia koncesyi. — Stanowisko Koła Żydowskiego. — Przeciw reasumpcyi uchwały o wydaniu posłów ukraińskich. — Ostatnie posiedzenie przed świętami.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przystąpiono do trzeciego czytania prowizoryum budżetowego.

W dyskusyi zabrał głos pos. Schreber (Koło żydowskie) protestując przeciw rozporządzeniu o cofnięciu koncesyi, (mowę pos. Schreibera podajemy na innem miejscu). W dalszym ciągu swego przemówienia omawia pos. Schreiber stosunki bezpieczeństwa w Poznaniu, wobec czego rząd pozostaje bierny, wreszcie porusza sprawę pomocy dla szkolnictwa żydowskiego i wnosi poprawkę, aby do prowizoryum budżetowego wstawić pozycyę 1 i pół miliona zł na ten cel.

Pos. Bigoński (Ch. D.) powiada, że uchwały Sejmu i ustawodawczego i Sejmu obecnego domagają się przyznania koncesyi monopolowych inwalidom wojennym, aby w ten sposób uzupełnić niedostateczną rentę inwalidzką. Przy rozdziale koncesyi dla inwalidów uwzględniani będą również inwalidzi żydowscy.

Pos. Grossig (Koło Żyd.) w odpowiedzi pos. Bigońskiemu zaznacza, że tłumaczenie ludności żydowskiej iż inwalidzi żydowscy dostaną koncesye jest naiwne, bo jest rzeczą pewną, żebiedacy ci zostaną pominięci przy rodziale koncesyi, jak to dotąd zawsze bywało. Jest to, trzeba wyraźnie powiedzieć gwałt i szantaż.

Pos. Polakiewicz (Wyzwolenie) powiada, że gdy dojdzie do rozdziału koncesyi, to nie należy wątpić, że inwalidzi żydowscy na równi z inwalidami polskimi zostaną potraktowani.

W głosowaniu odrzucono poprawkę pos. Schreibera i przyjęto prowizoryum budżetowe na pierwsze dwa miesiące r. 1925 przeciwko głosom mniejszości narodowych.

W dalszym ciągu pos. Barlicki (PPS) uzasadniał wniosek PPS w sprawie reasumpcyi wczorajszej uchwały o wydanie trzech posłów ukraińskich.

Pos. Ballin (NP. Ch.) motywował wniosek o cofnięcie uchwały, dotyczącej wydania posła Łańcuckiego, podnosząc że wydanie pos. Łańcuckiego pogorszy stosunek do Rosyi sowieckiej.

Pos. Bittner (Ch. D.) wypowiada się przeciwko obu wnioskom o reasumpcyę.

W głosowaniu wnioski o reasumpcyę zostały odrzucone głosami prawicy i Piasta.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania pos. Rudziński prezes Wyzwolenia, wykrzyknął pod adresem prawicy: Podpalacze kresów!

Następnie po referacie pos Inslera odmówiono wydania pos. Eisensteina.

W dalszym ciągu uchwalono nowelę do ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

Dłuższą dyskusyę wywołała sprawa leczenia ubogich Żydów w szpitalach w Kongresówce. Poprawki Koła Żydowskiego, które uzasadniał pos. Weinzieher zostały odrzucone. Ustawę przyjęto w II. i III. czytaniu.

Po załatwieniu kilku drobnych spraw marszałek zamknął posiedzenie, życząc posłom wesołych świąt.

Następne posiedzenie 20 stycznia.

Z Senatu.

Warszawa, 19. 12 Sin. Na wczorajszem ostatniem przed świętami posiedzeniu Senatu odczytał sen. Rottenstreich imieniem Koła Żydowskiego deklaracyę protestującą przeciw rozporządzeniu Rady ministrów o cofnięciu koncesyi, poczem na znak protestu senatorzy żydowscy opuścili salę posiedzeń.

Odezwa Koła Żydowskiego do ludności żydowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu przy dyskusyi nad prowizoryum budżetowem na rok 1925 zabrał głos imieniem Koła Żydowskiego pos. Schreiber, wygłaszając następujące przemówienie:

Dnia 17 bm. Rada min. na wniosek ministra skarbu postanowiła wydać rozporządzenie, wedle którego koncesye na sprzedaż artykułów monopolowych mają zostać odebrane dotychczasowym posiadaczom.

Proklamowanym celem tego rozporządzenia ma być danie inwalidom możności zarobkowania. Wedle stanu obecnego żyje z wykonywania koncesyi około 30.000 rodzin żydowskich, tj. blisko 150.000 osób, których egzystencya jest słaba, a praca, jaką pełnią, ciężka. Pod pozorem konieczności zaopatrzenia inwalidów, pozbawia się tych ludzi ich dotychczasowych warsztatów pracy i rzuca się na pastwę nędzy. Kierownicy wielkiego i bogatego państwa o 27 milionach ludności jakiem jest Polska nie znają innego sposobu załatwienia sprawy inwalidów wojennych, jak przez pozbawienie 30.000 rodzin żydowskich podstaw ich bytu. Za krew, jaką ci inwalidzi w obronie państwa przelali, rzucają im dziś kierownicy państwa ofiarę kosztem nędzy żydowskiej. Polskie społeczeństwo z kieszeni swych płacić nie będzie, a problem inwalidów ma być rozwiązany wyłącznie kosztem ludności żydowskiej.

Jest jednak sprawa inwalidów właściwie pozorem, w rzeczywistości chodzi tu jednak o coś innego, wymierzenie potężnego ciosu ludności żydowskiej przez podcięcie źródeł ich egzystencyi. Jest to tylko krok dalszy w postępowaniu rządu, które da się określić jako dążenie do zupełnej eksterminacyi ludności żydowskiej w Polsce.

Krok za krokiem ruguje się ludność żydowską. Stanowiska gospodarcze, jakie zajmują od szeregu lat odbiera im się i zmusza do szukania zarobków na innych polach.

Pod ochroną i protektoratem władz państwowych rozwija się organizcaya bojowa, a jedynym celem jej jest wyrugowanie Żydów z ich dotychczasowych stanowisk. Natomiast na barki ludności żydowskiej przerzuca się lwią część ciężarów, związanych z sanacyą skarbu, nie dbając o to, że ludność żydowska załamuje się pod ciężarem.

W zaślepieniu swym czynniki miarodajne nie dostrzegają, że ich polityka eksterminacyjna wobec Żydów podważa ekonomiczne podstawy państwa w czasie, gdy zależeć musi na skupieniu sił całej ludności i wzmocnieniu zaufania świata.

Rozporządzenie o koncesyach jest jednem z wielu dotychczasowych ogniw łańcucha krzywd i cierpień ludności żydowskiej.

Reprezentacya żydowska w Sejmie i Senacie nie została bynajmniej zaskoczona uchwaleniem rozporządzenia o koncesyach i walczyć będzie przeciw temu, nie zaniedbując żadnych koniecznych środków. Konsekwencya jednak rządu w stosunku do Żydów jest stanowcza. Dalszych 50.000 rodzin żydowskich, stanowiących armię 150.000 obywateli, dzięki rządowi pomnoży szeregi proletaryatu żydowskiego w Polsce.

Przeciw tym wszystkim krzywdom Koło Żydowskie zaapeluje do narodu żydowskiego i zawezwie do protestu przeciw eksterminacyjnej polityce bojkotowej. Reprezentacya parlamentarna ludności żydowskiej w Polsce zakłada jak najuroczystszy protest przeciw gnębieniu i krzywdzeniu ludności żydowskiej.

Do wytrwania wzywamy całą ludność żydowską w ciężkiej walce i do wytężenia wszystkich sił do ochrony słusznych praw.

„Kuryer Poranny" o opozycyi Koła Żydowskiego

Uwzględnia ona interesy państwa.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin Dzisiejszy „Kuryer Poranny" w następujący sposób pisze o onegdajszem wystąpieniu Koła Żydowskiego:

„Koło Żydowskie manifestowało swój negatywny stosunek do rządu p. Grabskiego stale, acz kolwiek w sposób względnie łagodny, z uwzględnieniem rzeczywistych interesów państwa. Jednak po onegdajszej uchwale Rady min., która pod naciskiem p. premiera postanowiła odebrać 32.000 rodzin żydowskich przeważnie w Małopolsce koncesye monopolowe i oddać je inwalidom, Koło Żydowskie czuło si ętem boleśnie dotknięte.

W związku z tem pos. Reich z racyi omawiania prowizoryum wygłosił protestujące przemówienie, poczem na ławach mniejszości narodowych odezwały się okrzyki: precz z Grabskim, a Żydzi opuścili salę posiedzeń.

Znając dobrotliwość (!) p. premiera można się spodziewać, że po paru poufnych konferencyach, posłowie żydowscy przykładem innych najbardziej opozycyjnych stronnictw mogą się stać znacznie wyrozumialsi.

Dlaczego prezydent Rzplitej. nie był obecny

na nabożeństwie żałobnem za prez. Narutowicza?

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin. Pos. Rudziński wniósł interpelacyę do prezesa Rady min. w sprawie udziału Prezydenta Rzeczypospolitej w uroczystościach o charakterze państwowym. Interpelacya opiewa: Podpisani zapytują premiera czy zwrócił uwagę p. Prezydenta Rzeczypospolitej na konieczność jego obecności nau roczystem nabożeństwie ku czci śp. pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej, Gabryela Narutowicza ze względu na państwowy charakter uroczystości.

—o-o—

Wydani posłowie ukraińscy odpowiadać będą

z wolnej stopy.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin. Jak się dowiaduję posłowie ukraińscy wydani przez Sejm nie zostaną aresztowani, lecz odpowiadać będą z wolnej stopy.

—o-o—

Poseł Łańcucki dla uniknięcia aresztowania

zamieszka stale w Sejmie.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 19. 12 Sin. Pos. komunistyczny Łańcucki wydany, jak wiadomo przez Sejm, do dziś nie wyszedł z Sejmu, ażeby nie zostać aresztowanym.

Jak słychać, zamierza pos. Łańcucki na dłuższy czas zainstalować się w Sejmie, by ujść aresztowaniu.

—o-o—

Proces Stanisławy Umińskiej w lutym.

Paryż, 19. 12 PAT. Proces Stanisławy Umińskiej odbędzie się w połowie lutego 1925. Bronić ją będą adwokaci Budesco oraz członek Akademii francuskiej Henryk Robert.

—o-o—

FRANCYA PRZYGOTOWUJE SIĘ DO ROKOWAN Z ROSYĄ.

Paryż, 19. 12 PAT. Senator de Monzi w wywiadzie ze współpracownikiem Excelsiora oświadczył, że komisya dla spraw rosyjskich kontynuuje swoje prace w oczekiwaniu na rozpoczęcie rokowań między Rosyą a Francyą. Prace komisyi dowodzą że senator nie są bynajmniej czemś mistycznem lecz przeciwnie, są zupełnie realne. Dewizą komisyi mogłyby być słowa: Nic zadarmo. Polityka jaką prowadzi pod tym względem komisya dla spraw rosyjskich jest ściśle dostosowana do polityki angielskiej. Wreszcie de Monzie zaznaczył: Fakt przybycia Krassina do Paryża bynajmniej nie stwarza komunizmu we Frncyi. Będą poczynione wszystkie niezbędne kroki, aby fakt ten nie mógł przyczynić się do rozwoju ruchu komunistycznego.

Utworzenie nowego gabinetu w Niemczech odroczone.

Berlin. 19 12. PAT. Kanclerz rzeszy Marks złożył dzisiaj prezydentowi Rzeszy Ebertowi sprawozdanie o wczorajszych naradach z przywódcami stronnictw, które to narady wykazały, że frakcye trwają nadal przy swoich uchwałach i że przeto utworzenie rządu opartego na większości wydaje się być niemożliwe. Wobec tego prezydent Rzeszy i kanclerz Rzeszy doszli w tej sprawie do przekonania, że utworzenie nowego gabinetu należy odłożyć na czas bezpośrednio przed zebraniem się Reichstagu.. — Członkowie dotychczasowego gabinetu będą nadal pełnili swoje funkcye a kanclerz Rzeszy dziś na posiedzeniu gabinetu omówi sprawę przesilenia rządowego.

Smieszna i szkodliwa koncepcya.

Kraków, 20 grudnia.

Proces posła Grünbauma przeciw redaktorom trzech warszawskich pism antysemickich — one same mianują się „narodowemi“, tak jak gdyby „Robotnik“, „Kuryer Poranny“ lub „Kuryer Polski“ były pismami antynarodowemi lub anarodowemi! — nasuwa cały szereg refleksyj niebardzo wesołych. Dzisiaj chcemy zająć się jedynie tylko zeznaniem odwodowego świadka, czy też raczej „znawcy“, posła ks. Adama Wyrębowskiego, a właściwie tylko jednem zdaniem z jego wywodów, o których „Gazeta Warszawska“ — główna oskarżona — pisze, iż „odznaczały się jasnością, konsekwencyą i treściwością“. „Świadek spokojnym, rzeczowym tonem w krótkich słowach demaskuje prawdziwe oblicze polityczne pana Grünbauma“.

Główne oskarżenie ks. posła Wyrębowskiego streszczało się otóż — według „Gazety Warszawskiej“ — w następującem ustaleniu: „Nie ulega wątpliwości, że poseł Grünbaum stawia wyżej interes międzynarodowy żydostwa ponad interes narodowy polski“.

rest to klasyczny frazes demagogii politycznej, który absolutnie nic nie mówi i żadnego nie posiada realnego podłoża myślowego. „Stawia wyżej interes żydostwa ponad interes narodowy polski.“ Sformułowanej w tak dziecinny sposób koncepcyi nie podobna ani zaprzeczyć, ani się na nią zgodzić. Wartość logiczna i polityczna tej koncepcyi, którą oficyalny organ endecyi zachwyca swą „jasnością, konsekwencyą i treściwością“, stoi akurat na tym samym poziomie, co stereotypowe pytanie starych kumoszek pod adresem małych dzieci: „Kogo kochasz bardziej, tatę czy mamę?“ Zupełnie w tym samym stylu pyta „spokojnym rzeczowym tonem w krótkich słowach“ ks. poseł Wyrębowski: „Co stawiacie wyżej, interes „międzynarodowy“ żydostwa czy interes narodowy polski?“ I tryumfuje, że w ten sposób przyparł do muru pos. Grünbauma.

Przedewszystkiem: samo określenie obu „interesów“ — „międzynarodowy“ interes żydostwa, „narodowy“ interes polski — jest z gruntu fałszywe. Tego rodzaju formułami politycznemi operuje demagogia uliczna, obliczona na efekt u bezkrytycznej gawiedzi, ale nie powinien chyba do tego poziomu zniżać się poseł przed forum sądowem. Interesy żydostwa mogą mieć charakter religijny, narodowy, kulturalny, atoli przenigdy nie są to interesy o charakterze międzynarodowym w znaczeniu jakowejś sprzeczności z interesami tego lub owego państwa. Naturalnie, kto wierzy w „mocarstwo anonimowe“, tego trudno o tem przekonać, atoli dotąd było zwyczajem, iż przed sądem wolno było używać pojęć i terminów realnych, a nie mistycznych. A cóż znaczy „narodowy“ interes polski? W odniesieniu do żydostwa można chyba tylko powoływać się na państwowy interes polski! Ale ks. poseł Wyrębowski woli „międzynarodowemu“ interesowi żydostwa przeciwstawić „narodowy“ interes polski, aby tem jaskrawiej skonstruować fikcyjne, a endecyi tak potrzebne przeciwieństwo interesów.

A następnie: Coby też uczynił szanowny ks. poseł Wyrębowski, gdyby pos. Grünbaum, rewanżując się pięknem za nadobne, postawił równie mądre pytanie: „Co ksiądz kolega stawia wyżej, interes międzynarodowy Kościoła katolickiego czy interes narodowy polski?“ Żadne wybiegi, księże pośle, prosimy o jasną i krótką odpowiedź, a nie o wykład religijno-polityczny! — Wątpimy otóż bardzo, czy ks. pos. Wyrębowski, tak wymowny przed sądem w „demaskowaniu“ pos. Grünbauma, potrafiłby nam na nasze pytanie odpowiedzieć w przeciągu tego czasu, jakiego potrzebował Hillel dla sformułowania istoty mozaizmu. Ks. poseł Wyrębowski z pewnością nie odpowiedziałby: „stawiam wyżej interes katolicyzmu“, ale z pewnością też nie odpowiedziałby: „stawiam wyżej interes narodowy, czy też państwowy, polski“. I czy dlatego ks. poseł Wyrębowski jest złym Polakiem?

Zapewne, religia i narodowość nie są kategoryami współmiernemi, wobec czego byłoby conajmniej naiwnem pytać ks. Wyrębowskiego, czy jest lepszym Polakiem, czy katolikiem. Ale czy narodowość i państwowość nie są również kategoryami niewspółmiernemi? Ks. Wyrębowski pragnąłby skonstruować konflikt wewnętrzny, za który z pewnością nie będą mu wdzięczni Polacy w Ameryce, we Francyi i wszędzie indziej, gdzie żyją i pracują jako obywatele odnośnych państw. Obywatel amerykański narodowości polskiej, do którego ośmieliłby się zbliżyć jakiś agitator z pod znaku Ku-Klux-Klanu z inkwizycyjnem pytaniem („Gewissensfrage“ nazywają to Niemcy): „który interes asan wyżej stawiasz, amerykański, czy polski?“ — odpowiedziałby niewątpliwie: „głupiś!“

Koncepcya przeto ks. posła Wyrębowskiego, kładąca na wagę uświadomienie narodowe z jednej, a poczucie państwowe z drugiej strony, tak jakby chodziło tu o groch lub kapustę, jest śmieszną. Tak myśli tylko ciemny szowinizm, ot np. Ku-Klux-Klan w Ameryce, który krucyatę głosi przeciw murzynom, Żydom i... katolikom, to znaczy przeciw wszystkiemu, co nie jest stuprocentowo amerykańskie. Pod Ameryką rozumie [illegible] wiem Ku-Klux-Klan nie tylko państwo, lecz [illegible] naród i rasę. Zupełnie jak, mutatis mutandi[s] endecy.

Koncepcya ks. Wyrębowskiego jest jednak [nie] tylko śmieszną, ale i szkodliwą. Albowiem państwo w swoim własnym, najżywotniejszym interesie apelować może tylko do lojalności państwowej swoich obywateli. Inne sfery duchowe i uczuciowe muszą pozostać poza obrębem ingerencyi państwa. Jest rzeczą dość smutną, dzisiaj, po wojnie światowej, musieć powtarzać tego rodzaju komunały. Już nawet Fryderyk Wielki głosił: „In

Galerya przechrztów polskich.

107 (Przekład Ludwika Frenka).

„Anioł“ — władcą, Woźnica — ministrem i poganiacz — bankierem.

W końcu XVIII i na początku XIX wieku mieszkał w Petersburgu wielki przedsiębiorca i dostawca wojska i floty rosyjskiej, Abraham Perec. Był on bardzo lubiany przez przedstawicieli najwyższej władzy.

Perec był synem rabina z Lewartowa i zięciem Jehoszuy Ceitlina, człowieka nadzwyczaj zdolnego, mądrego i przytem bardzo bogatego. Ceitlin jako pierwszy w Rosyi przedsiębiorca budowy szos i budynków państwowych i jako uczciwy, wierny i rozumny dostawca otrzymał od cesarzowej Katarzyny II-giej ubiór ze złotemi obwódkami i szpadą. Cesarzowa ofiarowała mu też majątek ziemski wraz z 600 chłopami. W dobrach znajdował się piękny pałac, w którym Jehoszua zamieszkał. Tam przebywał stale, studyując księgi religijne. Najwybitniejsi uczeni talmudyści gościli w pałacu Ceitlina, tam studyowali i pisali swe dzieła.

Zięć Jehoszuy, Abraham Perec, człowiek również mądry talmudysta, pojechał za interesami teścia swego do Petersburga, gdzie oficyalnie nie wolno mu było przebywać. Później dopiero, gdy sam został przedsiębiorcą budowy okrętów i otrzymał od cesarza Pawła medal honorowy, pozwolono na zamieszkiwanie w Petersburgu nietylko jemu samemu, ale i na sprowadzenie z sobą służby żydowskiej.

Perec skorzystał z pozwolenia i sprowadził do Petersburga około piętnastu Żydów w różnym wieku, między którymi znajdował się niejaki Icie, kolega Pereca z jeszybotu, który ongiś był bardzo pobożnym i dlatego otrzymał przydomek „Małoch“ (anioł), dwudziestoletni Chaim i piętnastoletni Jankiel.

Icie, człowiek wykształcony, został osobistym sekretarzem Pereca, W księgach meldunkowych zapisano go pod nazwiskiem „Engel“. Chaim pełnił obowiązki woźnicy, nazwisko jego brzmiało dlatego „Furman“. Jankiel był pomocnikiem Chaima, poganiaczem i był zapisany pod nazwiskiem „Koniar“.

Iciemu, Janklowi i Chaimowi powodziło się u Pereca bardzo dobrze. Nie mieli u niego roboty, w wolnych więc od zajęć chwilach kształcili się. Marzyli też o wielkiej karyerze.

Po pewnym czasie Perec ochrzcił się. Wraz z nim przyjęli chrzest wszyscy Żydzi, sprowadzeni przezeń do Petersburga.

Po zmianie wiary wszyscy osiągnęli swój cel: zrobili karyerę.

Engel, Furman i Koniar zostali wielkimi dostawcami rządowymi. Engel najzdolniejszy i najwięcej z nich wykształcony, otrzymał tytuł rzeczywistego radcy stanu.

W czasie wojny rosyjsko-tureckiej w r. 1827, Engel, jako główny dostawca armii rosyjskiej, znajdował się w sztabie jenerała Paskiewicza, który wykorzystywał nadzwyczajne jego zdolności i często pytał go o radę.

Rady Engla były zawsze bardzo skuteczne, dlatego też Paskiewicz nic prawie nie czynił bez wysłuchania jego opinii.

W roku 1831 podczas powstania polskiego, gdy Paskiewicz objął dowództwo armii rosyjskiej, występującej przeciw powstańcom, zabrał z sobą do swego sztabu Engla, jako głównego doradcę.

Żydzi cierpieli ogromnie wskutek rewolucyi. Trapiła ich nędza i przed powstaniem. Handel zamarł zupełnie, ilość rozporządzeń, ograniczających prawa Żydów, powiększała się stale. Większość Żydów polskich zajmowała się utrzymywaniem szynków i karczem. Lecz na zasadzie rozporządzenia z roku 1812 corocznie zmniejszano liczbę szynków żydowskich. Żydzi, którzy po wielkich kosztach i staraniach otrzymywali zezwolenie na uprawianie nadal swego zawodu, byli obowiązani wykupywać koncesye i płacić za nie prawie cały swój zarobek, tak, że ich ciężka praca szła na marne i pozostawali wprost bez środków do życia. W czasie powstania położenie ludności żydowskiej stało się rozpaczliwe. Wojska obu stron walczących rabowały domy żydowskie, niemiłosiernie biły i zabijały niewinnych Żydów. W wielu miejscowościach ludność urządzała pogromy. [illegible]

Lecz o wiele więcej jeszcze cierpieli Żydzi z powodu nieszczęść, które wskutek rewolucyi spadły na cały kraj. W wielu miastach przeważnie zamieszkałych przez Żydów, spaliły się prawie wszystkie domy i nadzy, zgłodniali mieszkańcy obozowali na ulicach. Drożyzna w kraju była ogromna. Masy żydowskie, nie posiadające własnego zboża, obrabowane z pieniędzy i kosztowności, wymierały z głodu i chorób mających źródło w głodzie. Oprócz cholery, grasującej wówczas w kraju, głód zabrał wiele ofiar z pośród całej ludności.

(Dalszy ciąg nastąpi)

meinem Staat kann jeder nach seiner Fasson selig werden". W chwili, gdy państwo wkracza w dziedzinę wewnętrznych świętości jednostki czy też pewnych całych grup — a do świętości tych należy religia i (na innej płaszczyźnie duchowej) narodowość, — to sztucznie tworzy konflikt między poczuciem lojalności obywatelskiej a sumieniem swego obywatela. Sztucznie tworzy ten konflikt, gdyż w samej istocie państwa nowoczesnego i demokratycznego nie jest on ugruntowany. Toteż państwa zachodnie — choć partye szowinistyczne ku temu je prą i popychają — na tego rodzaju konflikty obywateli swych nie wystawiają. Nie uważają tego wcale za swe zadanie i powołanie. U nas oczywiście jeszcze tak daleko nie jesteśmy...

W każdym razie — niechaj ks. poseł Wyrebowski, zanim znowu postawi pos. Grünbaumowi pytanie, czy lepszym jest Żydem czy obywatelem polskim — odpowie sobie na to, czy lepszym jest Polakiem czy katolikiem. Zawsze najlepiej stwierdzać jest teoryę na — sobie samym...

Dr. W. Berkelhammer.

Ekscesy antyżydowskie w Inowrocławiu

Napad na żydowskich kupców podczas jarmarku.

Poznań. (Tel. wł.) We środę zdarzyły się w Inowrocławiu znaczne ekscesy antysemickie.

Z okazyi jarmarku, który odbył się w Inowrocławiu przybyła znaczna liczba kupców żydowskich, którzy wystawili swoje towary. Nagle ze wszystkich stron napadnięto na kupców żydowskich, wielu zrabowano towary. Kilkunastu kupców jest lekko rannych. Tłum prowadził znany antysemita z Poznania i okolicy. Na rynku powstał popłoch. Kupcy żydowscy zostawili swoje mienie, ratując ucieczką życie. Dzięki energicznej interwencyi policyi udało się aresztować organizatorów ekscesów i odebrać część zrabowanych towarów z rąk poznańskich antysemitów.

Nauczka dla Bundu.

W ubiegły wtorek zwołało akademickie stowarzyszenie bundystyczne we Warszawie „Zniwo" mityng, celem zaprotestowania przeciw „Kołu Żydowskiemu" w związku z głosowaniem nad prowokacyjnym wnioskiem Prystorskiego.

Ze strony „Bundu" wystąpił cały szereg referentów, którzy usiłowali przekonać słuchaczy, że posłowie żydowscy odnoszą się wrogo do języka żydowskiego. Ze strony syonistów wystąpił Pankiewicz. Po jego przemówieniu przyjęto przygniatającą większością rezolucyę, zgadzającą się ze stanowiskiem Koła Żydowskiego i wyrażającą uznanie za niezmordowaną pracę w walce o żydowskie prawa narodowe.

624 emigrantów do Palestyny — w jednym dniu.

Jerozolima. 10 grudnia przybyło do Palestyny wedle statystyki urzędowej 624 emigrantów żydowskich.

NADESŁANE.

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

DOROCZNA CZARNO-BIAŁA REDUTA „JUTRZENKI". Onegdaj odbyło się posiedzenie Komitetu Dorocznej Czarno-Białej Reduty „Jutrzenki". Komitet uchwalił redutę urządzić dnia 17 stycznia 1925, w sali Starego Teatru i rozpoczął już prace przygotowawcze.

Róża Schnur, Szczucin — Lejzer Reiss, Sędziszów.

zaręczeni w grudniu 1924 r.

Ze sportu.

Kongres olimpijski odbędzie się w maju 1925 r. w Pradze.

Hiszpania gra przeciw Austryi w nast. składzie: Zamora Otero, Carcaga, Gamborena, Ocarna, Samitier, Pierra, Iuantegni, Zabala, Carmelo, Agirrezabala.

Hakoah jedzie 25 bm. na trzytygodniowe tournee do Egiptu i Palestyny. — Oprócz drużyny wybiera się wiele osób celem zwiedzenia Palestyny.

Trumer, wieloletni gracz Hakoahu wyjechał do Antwerpii.

Corinthians, słynna angielska drużyna amatorska, gra na wiosnę w Hamburgu.

Bolton Wanderers gra w maju we Wiedniu i Pradze.

Gradjański wystąpi na Boże Narodzenie w Berlinie.

Galata Serail, mistrz Turcyi, rozgrywa obecnie szereg zawodów w Rosyi.

Węgry grają 18 stycznia przeciw Włochom w następującym składzie: Fischer i Zsag, Bracia Fogl —Mandl — Fogel, Fuhrmann — Sipos — Kleber — Blum, Remay — Takacs — Orth—Opata—Kohont— Molnar Spitz. — Ten sam skład będzie grał w zawodach międzymiastowych Budapeszt—Sevilla.

Eislaufverein (Wiedeń), pobił Bratislavę 6:1 (1:0, 2:1) w hokeyu na lodzie.

Dania—Niemcy zapasy w boksie odbędą się w styczniu w Kopenhadze.

Praga—Monachium grają 1 marca.

Westbronwich Albion wybiła się z piątego na pierwsze miejsce w mistrzostwie Anglii.

Międzynarodowy kongres sędziów futbalowych odbędzie się w przyszłym roku w Pradze.

Mistrzostwa Europy w hokeyu na lodzie odbędą się w styczniu w Pradze.

Epilog Olimpiady. Węgierska rada wychowania fizycznego zakwestyonowała rachunki ekspedycyi piłkarskiej, gdyż znalazła między innemi pozycye wypłacane członkom tejże na „studyowanie nocnego życia Paryża".

* * *

Daniel Gąsienica, najstarszy przewodnik tatrzański zginął tragiczną śmiercią w nurtach Pięciu Stawów.

Walne Zgromadzenie KZOPNu odbędzie się 25 stycznia. Kolegium Sędziów 8 lutego.

Walne Zgromadzenie Makkabi odbędzie się 28 bm. o godz. 3 w sali kahału. **Sekcya piłki nożnej** ma Walne Zgromadzenie 20 bm. o godz. 5 pop. w lokalu f-my Goldflus i Ska, Gertrudy 19. **Sekcya pływacka** 21 bm. o godz. 3 w lokalu Ezry. **Sekcya wioślarska** 21 bm. o godz. 4·30 w lokalu Ezry.

Dębiński został ponownie prezesem Wisły.

Ślizgawka Makkabi została oddana do użytku 17 bm. Uroczyste otwarcie nastąpi w najbliższych dniach.

Zamiast recenzyi „Bolszewików“.

Onegdaj odegrała subwencyonowana przez Rząd trupa w teatrze miejskim im. J. Słowackiego „Bolszewików“ Sieroszewskiego. Teatrowi temu powierzono propagandę antybolszewicką na kresach. Propaganda jednak taka nie może się ograniczyć do czysto negatywnych celów. Jeżeli bolszewizmowi nie przeciwstawi się prawdziwej sztuki, jeżeli się tej propagandy nie przepoi pięknem wielkiej polskiej poezyi, musimy uważać zadanie za chybione.

Nie może być niestety dwóch zdań, że tak zwany dramat Sieroszewskiego jest ohydnym paszkwilem, pozbawionym zupełnie literackich walorów. Koncepcya bolszewizmu jako spisku żydowskiego, jako aktu zemsty za pogromy dokonywane — w Aleksandryi, jest tak potwornem głupstwem, że doprawdy szkoda słów na jakąśkolwiek polemikę.

Nie wdaję się też w ocenę tego „dzieła“, które po wsze czasy pozostanie plamą na twórczości Sieroszewskiego, ale zapytuję się, czy za wiedzą rządu odbywa się ta „propaganda“ na kresach? Interesują nas jednak bardziej powody wystawienia „Bolszewików“ na scenie teatru miejskiego im. J. Słowackiego. Zapytuję publicznie czy p. dyrektor Trzciński wiedział o tem przedstawieniu i milcząco się zgodził? Jakżeż można wytłumaczyć sobie tę zgodę artystycznego sumienia p. Trzcińskiego na rzecz tak lichą w przybytku jego opiece powierzonym?

A jeżeli działo się to wbrew woli i wiedzy p. dyr. Trzcińskiego — co przypuszczamy, znając go jako rzetelnego i szczerego artystę — pytamy się jakimi motywami kierowali się ci panowie, którzy są odpowiedzialni za tę imprezę?

Dr. M. Kanfer.

KRONIKA.

Kraków, 20 grudnia

ODCZYT RED. Dr M. KANFERA.

We wtorek, dnia 23 bm. wygłosi red. Dr M. Kanfer w „Collegium Wykładów Naukowych“ (Rynek, Linia A—B) drugi odczyt z cyklu „Walka o formę w literaturze żydowskiej“ na temat: Szolem Alejchem i Asz.

Treść odczytu:

Humor a satyra, śmiech a uśmiech. Humor sentymentalny. Szolem Alejchem a humor amerykański. Menachem Mendel a Tobiasz mleczarz. Dziecko w twórczości Szolema Alejchema. Próby dramatyczne Szolema Alejchema.

Idealizacya miasteczka u Asza. Liryzm Asza. Twórczość dramatyczna Asza. Epos w literaturze żydowskiej. Asz a młode pokolenie żydowskie. Asz a Perec.

—o-o—

— **UROCZYSTOSC CHANUKOWA.** Jak się dowiadujemy doroczny wieczorek chanukowy urządzany przez związek akad. żyd. „Przed-świt-Haszachar“ odbędzie się 29 bm. Udział w wieczorku przyrzekli: prezes „Koła Żydowskiego“ pos. **Dr Reich**, p. Salz-Zimermanowa i p. Ignacy Mann. Zapowiedź wieczorku wywołała zrozumiałe zainteresowanie.

— **MERKAZ HACEIRIM.** (Ezra, Krakowska 41). Dziś w sobotę o godzinie 7 i pół wieczorem uroczyste pożegnanie chaluców, wyjeżdżających do Palestyny.

— **DORĘCZANIE PACZEK DO DOMU W NAJBLIŻSZĄ NIEDZIELĘ.** Z powodu masowego napływu paczek pocztowych, zawierających w znacznej części artykuły spożywcze, zarządziła dyrekcya poczt w Krakowie wyjątkowo w interesie publiczności oraz kupców, którzy w myśl ustawy mogą mieć sklepy otwarte popołudniu w ostatnią niedzielę przed świętami, doręczanie paczek adresatom do domu w Krakowie w niedzielę dnia 21 bm. po południu od godziny 1 do 6. Adresaci (kupcy), którzy z powyższego zarządzenia nie mają zamiaru korzystać, zechcą o tem zawiadomić główny urząd pocztowy, Kraków 1.

— **WIZY FRANCUSKIE W KONSULACIE W KATOWICACH.** Województwo krakowskie zawiadamia, że konsulatem właściwym do udzielania wiz francuskich jest konsulat francuski w Katowicach, zatem starania i podróże do konsulatu w Warszawie są bezcelowe.

— **SZKOLNE PRACOWNIE FIZYCZNO-PRZYRODNICZE.** Z inicyatywy kuratora krakowskiego okręgu szkolnego p. Owińskiego powstała przed rokiem pracownia fizyczno-przyrodnicza w szkole św. Floryana, przeznaczona dla młodzieży z wyższych klas szkół powszechnych. Z pracowni, wyposażonej w liczne przyrządy fizyczne, korzysta także nauczycielstwo na lekcyach instrukcyjnych. W ostatnim czasie powstały filie tej pracowni w szkołach przy ul. Wąskiej oraz w Podgórzu w szkole przy ul. Mickiewicza. Do wyposażenia pracowni fizycznych posłużyły częściowo dotacye rządowe, a w głównej mierze fundusze komitetów rodzicielskich.

— **Z POLSKIEGO TOWARZYSTWA CHEMICZNEGO.** W poniedziałek dnia 22 12. br. o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w sali wykładowej Instytutu chemicznego Uniwersytetu Jag. (ul. Jagiellońska 22 II p.) posiedzenie polskiego towarzystwa chemicznego. Na porządku dziennym odczyt prof. W. Staronki: „Ze studyów kinetycznych“.

— **POMIESZCZENIE DLA UBOGICH CHORYCH.** P. Aron Schein, zamieszkały w Krakowie przy ul. Sebastyana l. 31 prosi nas o ogłoszenie, że zarządza pokojem, odstąpionym bezinteresownie przez p. Izraela Kohna w domu tegoż, przy ulicy Szerokiej l. 8, a przeznaczonym dla przyjezdnych chorych, nie mających środków do zamieszkania w hotelu przez czas trwania kuracyi. Zainteresowani bez różnicy wyznania mogą zgłaszać się do p. Scheina, ul. Sebastyana 31.

— **OTWARCIE ŁAŹNI MIEJSKIEJ** przy ul. Karmelickiej l. 49 nastąpi dnia 23 bm o 9 rano. — Łaźnia będzie czynną codziennie od 9 rano do 8 wieczór z wyjątkiem niedziel i świąt. Cena wanny wynosi 1 zł 10 gr, cena natrysku 50 gr., dla akademików cena natrysku 30 groszy. Bieliznę kąpielową należy przynosić ze sobą.

— **CO LUDZIE GUBIĄ.** Magistrat krakowski ogłosił wykaz rzeczy, znalezionych w miesiącach wrześniu, październiku i listopadzie br., a złożonych przez znalazców w biurze wydziału V. Wśród znalezionych przedmiotów figurują dokumenty osobiste, klucze, portfele, portmonetki, piłka nożna, zegarki, parasole, rękawiczki, książki, weksle, itd. U znalazców pozostawiono m. in. świnkę morską, 3 kozy, prosię, 2 konie i źrebię.

— **NA WCZORAJSZYM TARGU** zaznaczyła się z powodu wzmożonej podaży pewna zniżka cen. Zwłaszcza cena jaj z ponad 30 groszy spadła na 22 grosze. Za 1 litr mleka zbieranego płacono 25—30 gr, niezbieranego 35—40 gr, śmietany słodkiej 60—65 gr, kwaśnej 1.60—2 zł, 1 kg masła 5 do 5,50 zł, sera 1 do 1.20 zł. Drób: kura 4 do 6 zł, kaczka 4—6 zł, gęś 6—12 zł, indyk 10—15 zł, indyczka 7—10 zł.

— **KARY ZA LICHWĘ.** W ostatnich dwóch tygodniach wydział III. magistratu krakowskiego przekazał prokuraturze 15 spraw o lichwę przeciw tutejszym kupcom. Nadto ukarał magistrat administracyjnie 134 przemysłowców i kupców za przekroczenia ustawy o zwalczaniu lichwy (brak cennika i td.) grzywnami do 100 złotych, ewent. na 10 dni aresztu.

— **STATYSTYKA PRZESTĘPCZOŚCI ZA MIESIĄC LISTOPAD** w krakowskim okręgu policyjnym przedstawia się następująco: wypadków buntu i oporu władzy zanotowano 2, innych przestępstw przeciw władzy 56, dezercyi 29, zakłócenia spokoju publ. 27, przemytnictwa 11, ukrywania przestępców 5, włóczęgostwa i żebraniny 212, fałszerstwa pieniędzy 1, fałszerstwa dokumentów 2, fałszerstwa artykułów spożywczych 5, rabunku i rozboju 17, morderstwa wzgl. zabójstwa 5, dzieciobójstwa 2, podpalenia zbrodniczego 3, przestępstw na tle seksualnem 5, innych przestępstw przeciw moralności 59, uszkodzenia cielesnego 304 porzucenia dziecka 3, świętokradztwa 1, kradzieży kolejowych 99, kieszonkowych 71, włamań 220, innych kradzieży 1339, oszustw 206, sprzeniewierzeń 33, lichwy 250, hazardu karcianego 3, przekroczeń sanitarno administracyjnych 762, przekroczeń handlowo administracyjnych 2482, przekroczeń meldunkowych 340, opilstwa 1132, bigamii 1, krzywoprzysięstwa 1, różnych około 6500.

Nadto zanotowała policya: 51 pożarów przypadkowych, 11 samobójstw, 5 zaginięć osób i 18 nieszczęśliwych wypadków, z czego 15 śmiertelnych.

— **DWA SAMOBÓJSTWA.** Wczoraj nad ranem w hotelu francuskim strzelił do siebie w zamiarze samobójczym porucznik-pilot 2go pułku lotniczego Henryk Santorski. Desperat odniósł od kuli rewolwerowej ciężką ranę w prawą skroń i zmarł wkrótce po przewiezieniu do szpitala. Powód samobójstwa nieznany.

Również wczoraj odebrał sobie życie Franciszek Kubasik, robotnik zbrojowni wojskowej, zamieszkały przy ul. Fabrycznej w Dąbiu. Zwłoki denata przewieziono do zakładu medycyny sądowej.

— **POŻARY MIESZKANIOWE.** Dnia 18 bm. w mieszkaniu Salomona Rosenzweiga przy ul. Orzeszkowej l. 3 wybuchł pożar, który ugasiła wezwana straż pożarna. Ogień spowodował wadliwy piec kaflowy. — W warsztacie stolarskim Alberta Baczyńskiego przy ul. Czarneckiego l. 10 powstał pożar, który ugasili mieszkańcy domu przed przybyciem straży.

— **PODRZUTEK.** We czwartek wieczorem znaleziono w podwórzu przy ul. Kalwaryjskiej l. 2[illegible] porzuconą 2 miesięczną dziewczynkę, którą oddano do żłóbka.

—o-o—

„PRAWDA I ISTOTNE ZNACZENIE Z[illegible]SKOWANIA GUZIKA“ — odczyt pod tym t[illegible] wygłosi w niedzielę 21 bm. w sali Kollegium Wykładów Naukowych (Rynek l. 39) o godz. 7'30 wieczór W. Lediger. Bilety wcześniej do nabycia w Kollegium.

—o-o—

— **PIANINA** lub fortepian najtaniej i na najdogodniejsze spłaty można kupić w składzie fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Szewska 9, I. p., tel. 4365.

—o-o—

— **SEKCYA NARCIARSKA ŻTS. „JUTRZENKA“** urządza z początkiem stycznia kurs narciarski w Krakowie pod kierownictwem p. Hugona Grossmana, członka Komisyi Sportowej Polsk. Zw. Narc. Sekcya wypożycza narty względnie ułatwia zakup tychże. — Wpisy na członków oraz zgłoszenia na kurs przyjmuje biuro „Uniwersum“ ul. Marka 25, II. p. w godzinach od 3—5-tej pop., najpóźniej do dnia 31 grudnia br.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **„HIDALLA“ — FRANKA WEDEKINDA.** Dziś wchodzi na afisz teatru im. Słowackiego głośna sztuka Franka Wedekinda „Hidalla“ czyli „Karzeł-Olbrzym“. „Hidalla“ jest to groteskowo traktowany osobisty porachunek Wedekinda z krytyką i opinią publiczną. Tytułową postać wykonywał swego czasu na scenach niemieckich gościnnie sam autor a partnerką jego była żona jego, głośna aktorka Tilly Wedekind. Parę tę na naszej scenie kreuje Antoni Piekarski, zarazem inscenizator i reżyser sztuki oraz p. Stanisława Mazarekówna, która ukaże się po raz pierwszy w roli wybitnie dramatycznej. P. Krassowski dał sztuce syntetyczne dekoracye na tle kotar, dobrze podkreślając na pół realny a wpół fantastyczny charakter komedyi. Resztę ról wykonają pp. Żmijewska, Bolecka, Kostrzewska, Białkowski Krasnowiecki, Leliwa, Sawicki, Dobiesław, Puchalski Burnatowicz i i.

— **Z BAGATELI.** Niezwykle interesująca sztuka Andrejewa „Myśl“ ukaże się w Bagateli jeszcze tylko trzy razy, a to dzisiaj 20 bm. jutro 21 bm. oraz w poniedziałek 22 bm. o godzinie 8-ej wieczorem. Na dzisiejszem popołudniowem przedsta-

wieniu pojawi się sztuka Devala „Ukochany". Nie dzielne popołudniowe przedstawienie wypełni świe tna komedya Savoira „Wielka księżna i chłopiec hotelowy". We wtorek 23 bm. jako w przeddzień wigilji Bożego Narodzenia, ukaże się popularny wodewil Stefana Turskiego „Krowoderskie Zuchy".

— WYRWICZ W BAGATELI. W pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia o godz. 4 pop. wystąpi w teatrze Bagatela ulubiony monologista p. Leon Wyrwicz, którego każdy występ wypełnia szczelnie widownię. Pan Wyrwicz zapozna publiczność krakowską ze swoim nowym repertuarem.

— SYMFONIA, POTĘŻNE DZIEŁO BEETHOVENA wykonaną zostanie tylko jeden raz w bieżącym sezonie, a to 26 bm. (drugie święto Bożego Narodzenia) w Starym Teatrze. Bilety są już do nabycia u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Sobota: „Hidalla" (nowość).
Niedziela pop.: „Krzyżacy", wiecz. „Hidalla".

BAGATELA

Sobota pop.: „Ukochany", wiecz. „Myśl".
Niedziela pop.: Wielka księżna i chłopiec hotelowy", wiecz. „Myśl".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"

Sobota pop.: „Krysia leśniczanka", wiecz. „Hrabina Marica".
Niedziela pop.: „Krysia leśniczanka", wiecz. „Hrabina Marica".

TEATR ŻYDOWSKI

Sobota o godz. 7'30 wiecz. „Złote wesele".
Niedziela o godz. 3'15 pop „Partya posażna" (ceny zniżone).
Niedziela o godz. 7'30 wiecz. „Chazkel Kol-Bojnik".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Klątwa rabina".
NOWOŚCI: „Koenigsmark".
UCIECHA I ZACHĘTA: „Sen szczęścia". Wielki dramat senzacyjny i erotyczny w 8 aktach. W roli głównej: Harry Liedtke i Hr. A. Esterhazy.
REDUTA: „Gród szatana", wielki senzacyjny amerykański.
[illegible]ANDA: „Królowa przedmieścia".
[illegible]UKA: „Ponęty życia".

— WAŻNE dla nieumiejących grać! Nadeszły już autopiania (z wybudowaną pianolą) do składu fortepianów Heleny Smolarskiej, Kraków, Szewska 9. I. p., tel. 4365.

Z kraju.

ILE POLSKA MIAŁA MINISTRÓW? Państwo polskie należy do państw, które miały największą ilość rządów w przeciągu ostatnich 5-ciu lat. Obecny gabinet jest 12-tym z rzędu od roku 1918. Poprzednikami p. Grabskiego byli: 1) gabinet Moraczewskiego z 22 ministrami, 2) Paderewski z 25 ministrami, 3) Skluski z 16 ministrami, 4) Grabski z 16 ministrami, 5) Witos z 34 ministrami, 6) Ponikowski z 14 ministrami, 7) Ponikowski (po raz drugi) z 14 ministrami, 8) Śliwiński z 12 ministrami, 9) Nowak z 15 ministami, 10) Sikorski z 16 ministrami, 11) Witos (po raz drugi) z 22 ministrami. Ogółem liczba ministrów wynosi 235. Ze względu na to, że część piastowała dwa razy urzędy ministrów można przyjąć, że 180 osób w Polsce nosiło godność ministrów.

UWIECZNIENIE GŁOSU PIŁSUDSKIEGO. Przemysłowiec warszawski p. Rucki zwrócił się do marszałka Piłsudskiego z prośbą o uwiecznienie jego głosu na płycie gramofonowej. Marszałek zgodził się na to pod warunkiem, że zysk z rozpowszechnienia płyty ma być przeznaczony na rzecz uniwersytetu wileńskiego. P. Rucki sprowadził specyalnego technika z zagranicy. Marszałek Piłsudski wygłosił przemówienie, które uchwycono na płytę.

ZALICZKI ŚWIĄTECZNE NA POCZCIE. Delegacya zarządu głównego związku pracowników poczt i telegrafów zwróciła się do ministra przemysłu i handlu z prośbą o udzielenie pracownikom pocztowo-telegraficznym zaliczki pieniężnej na potrzeby świąteczne.

Ze świata.

STRASZNA TRAGEDYA RODZINNA. MATKA W SZALE RELIGIJNYM ZABIJA CÓRKĘ. Prenzlau w Niemczech było niedawno widownią wstrząsającej tragedyi rodzinnej. Oto żona maszynisty Szuka, popadła w obłęd i w szale religijnym pochwyciła swą 7-letnią córeczkę celem złożenia jej w ofierze Bogu. Z wielkim trudem udało się mężowi wyswobodzić córkę z pod noża swej małżonki. Gdy wybiegłszy z córką do sąsiadów po pomoc wrócił po chwili — zastał widok krew ścinający w żyłach. Oto matka w obłędzie religijnym pochwyciła nóż i przerżnęła starszej córce na wylot gardło poprzez przełyk i przewód pokarmowy. Dziewczyna natychmiast zmarła — a biedną kobietę odwieziono do zakładu chorych umysłowych.

Przegląd gospodarczy

PRZEDŁUŻENIE TERMINU KONWERSYI PO ŻYCZEK PAŃSTWOWYCH. Minister Skarbu wniósł na Radę Ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzpltej o przedłużeniu zagranicą terminu konwersyi pożyczek państwowych z lat 1918 do 1920. na 5 proc. obligacye pożyczki konwersyjnej. Ostateczny termin zgłaszania pożyczek do wymiany ustala projekt na dzień 31 stycznia 1925 r. Głównie chodzi tutaj o Polaków, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, którzy za pośrednictwem konsulatów polskich nabyli znaczniejsze ilości tych pożyczek, a wobec upływu terminu konwersyi w dniu 1 stycznia 1925 r. mogliby utracić okazyę dokonania wymiany na pożyczkę konwersyjną.

ROZSZERZENIE USTAWY O ZABEZPIECZENIU NA WYPADEK BEZROBOCIA. Minister pracy i opieki społecznej skierował do Rady Ministrów projekt rozporządzenia w sprawie nadania uprawnień, wynikających z ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia, robotnikom zatrudnionym w państwowych przedsiębiorstwach. Dotychczas bowiem ustawa ta zabezpieczała pracowników zakładów i przedsiębiorstw prywatnych. Według projektu tego pracownicy zakładów państwowych, samorządowych, oraz kolejowych podlegaliby opiece rządowego ubezpieczenia. Następujące zakłady zostały wzięte pod uwagę: kopalnie węgla kamiennego, ropy naftowej, oraz oleji mineralnych w Drohobyczu, odbieralnia ropy w Modryczu, fabryka związków azotowych w Chorzowie, huta „Blachownia", tartaki i zakłady, obróbki drewna. Również robotnicy salin przy uwzględnieniu pewnych wyjątków oraz robotnicy zatrudniani przy okresowych pracach, dokonywanych przez rząd, według projektu rozporządzenia tego korzystać będą z zabezpieczenia bezrobotnych.

CŁA MAKSYMALNE. Na podstawie ostatniego roporządzenia rządowego zostały wprowadzone cła przywozowe maksymalne w wysokości dwukrotnych stawek przywozowych, ustalonych w autonomicznej taryfie celnej Cła przywozowe maksymalne będą stosowane do towarów pochodzących z krajów, które nie mają z Polską traktatów handlowych, o ile w krajach tych: a) towary polskie traktowane są przy wwozie gorzej, aniżeli towary innych państw, lub b) popierany jest wywóz towarów do Polski za pomocą premij jawnych lub ukrytych. Oznaczenie takich krajów, oraz towarów, tudzież wysokości cen maksymalnych na towary wolne od ceł zostało pozostawione osobnemu rozporządzeniu.

NOWELIZACYA ROZPORZĄDZENIA O PRZERACHOWANIU ZOBOWIĄZAŃ PRYWATNOPRAWNYCH. Min. Reform Rol. opracowywuje projekt nowelizacyi rozporządzenia Prezydenta Rzpltej z dnia 14 maja 1924 r. o przerachowaniu zobowiązań prywatno prawnych.

UREGULOWANIE HANDLU ZBOŻEM. Zrzeszenie młynarzy małopolskich ze Lwowa zwróciło się do Min. Przemysłu i Handlu z propozycyą zwołania ogólno-krajowej konferencyi młynarskiej w celu omówienia sposobu uregulowania obrotu zbożem i jego przetworami.

POBIERANIE CEŁ PRZEZ PRZEDSIĘBIORSTWA SPEDYCYJNE. Minister Skarbu wyjaśnia, że przedsiębiorstwa spedycyjne, które mają pozwolenie na załatwianie formalności celnych, mogą załatwiać te czynności również i przy odprawie towarów nadchodzących pod adresem firmy, która nie ma pozwolenia na załatwianie formalności, o ile mają stałą plenipotencyę firmy niepozsiadającej pozwolenia. Równocześnie Min. Skarbu wyjaśnia, że przedstawiciel firmy, która niema pozwolenia, bezwzględnie nie może uczestniczyć w załatwianiu jakichkolwiek czynności celnych przy odprawie [illegible] towarów.

TRUDNOŚCI PRZEMYSŁU KORKOWEGO W POLSCE. Związek polskiego przemysłu korkowego zwrócił się do władz z wnioskiem o całkowite zwolnienie od opłat wywozowych ścinków i wiórów korkowych, które stanowią produkt uboczny przy przeróbce kory korkowej. Odpadki te w kraju nie są przerabiane, natomiast wywóz ich, obłożony dzisiaj opłatą 30 groszy od 1 kg. całkowicie się nie opłaca, co powoduje znaczne trudności dla przemysłu korkowego w kraju.

Z giełdy krakowskiej.

Kraków, 19 grudnia.

Naogół tendencya na rynku akcyj bez zmiany.
Waluty: Dolar 5.19 i jedna czwarta, Londyn 24.48 Zurych 100.95, Paryż 28.15, Praga 15.80—15.78, Wieden 7.32 i jedna czwarta.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye 19 XII.	Transakcye 18 XII.
Polski Bank Przem. I-VII	0·82	0·83—0·84
Bank Hipoteczny	—	0·55
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	0·17	—
Powszechny Bank Kred.	0·08	0·08—0·09
Bank Komercyalny I—IV	—	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	—	0·38
Handl. Sp. akc. „Impex"	—	—
Pharma"Mag. Jawornicki"	—	0·60
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob"	0·25—0·30	0·40
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	9·00—9·05	9·25—9·10
H. Cegielski, Poznań	0·51	0·51—0·52
Parowozy I—V.	—	—
„Automotor" fabr. samoch	—	—
„Lamiesz" fabr. mas. oln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·72—0·74	0·72—0·85
Zakłady amunic. „Pocisk"	—	0·90
„Górka" fabryka cemen u	—	15·00—14·75
Sjerszańskie Zak. Gór. S. A.	4·20—4·30	4·25
„Tepege" T. w. dla prz. gór.	2·10—2·20	215—210
Polska Nafta	—	0·62—0·63
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	—	—
„Okocim" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny	—	—
„Pezet" Towsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Przemysł spir.	0·65—0·66	0·66—0·67
Fabr. cukru w Chodorowie	4·65	4·95—4·70
Cukrownia Chybie I.	5·70—5·75	—
A. Piasecki	—	0·58
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	—
Elektr. w Sieraszy I-IV	—	0·17
S. W. Niemojowski	—	0·45
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½ bony złote — — pożyczka złota 670—680 [illegible] dolarówka 036—037—037 pożyczka dolarowa 349—350.
Czeki: Belgia tranz. 2575 Holandya tranz. 209·90 Londyn tranz. 2446 Nowy Jork tranz. 518½ Paryż tranz. 2790 Praga tranz. 15.55 Szwajcarya tranz. 100·02 Wiedeń tranz. 735 Włochy tranz. 22.25.

Giełda warszawska z dnia 19 b. m. (PAT) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — — — Bank Przemysłowy Lwów — — — Bank Zw. Sp. Zar. Poznań — — — — Puls — — — — Wild — — — — Cukier Warszawa 822—815—822 Cegielski 050—050 Ursus 125—120—125 Parowozy 051 Zawiercie 1950 Żegluga — — Polska nafta — — Siła i Światło 049—049 Ćmielów 060 Starachowice 650—655—640 Pocisk — — Zieleniewski — — Żyrardów 1137 Chodorów 460.

Giełda wiedeńska z dnia 19 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28670 Zagrzeb i Belgrad 1058 Berlin 16810 Bruksela 3514 Budapeszt [illegible] Bukareszt 358 Chrystyania 10650 Kopenhaga 12380 Londyn 32200 Maryt 9780 Medyolan 3058 Nowy Jork 70850 Paryż 3820 Praga 2161 Sofia 513 Sztokholm 19040 Warszawa 13620—13720 Zurych [illegible] Dolary 70400 Belgijskie 3470 bułgarskie 485 duńskie 12240 marki niemieckie 16680 angielskie 32100 francuskie 3780 holenderskie 28300 włoskie 2980 jugosłowiańskie 1050 norweskie 10050 polskie 13600—13650 rumuńskie 334 szwedzkie 18800 szwajcarskie 13640 hiszpańskie 9660 czeskie 2132 węgierskie 98½ tureckie 36000.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 4800, renta lutowa 6000, losy tureckie — — —, Bodencredit 248000, austr. zakł. kred. 107500, Koleje austr. 449500, Kolej południ. 80100, Alpiny 383000.
Zieleniewski 126.000 Silesja 16500. Galicja 127.000. Cielsze 60000. Bank Małopol. 4000 Bank hipot. 8150 Portland cement 345.000.— Nafta 177000. — Browary lwowskie 118.000 Tepege 301½—33.

Zurych 19 bm. (PAT). Zamknięcie giełdy. Berlin 1·229 (za 1 miliard) Holandya 208·50 Nowy Jork 518½ Londyn 2420, Paryż 27·80 Medyolan —— Praga 15·70 Budapeszt 00071, Bukareszt 2·67½ Belgrad 7·70, Sofia 380 Warszawa 9950 Wiedeń 0·006900.

Potwór z Hannoweru skazany na śmierć

Hanower 19 12. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym zapadł wyrok w procesie Haarmana. Po krótkiej rozprawie trybunał udał się na naradę, poczem za niedługo wraca na salę. Dwunastu policyantów ustawia się między trybunałem a publicznością frontem ku publiczności. W głębokiej ciszy ogłasza przewodniczący wyrok, mocą którego Haarman za udowodnione w 24 wypadkach morderstwo został 24 razy skazany na karę śmierci, w trzech wypadkach zaś został uwolniony od winy i kary.

Oskarżony Grans za namowę, a w jednym wypadku za czynną pomoc w dokonaniu morderstwa został skazany na śmierć, w innych zaś wypadkach za namowę do zbrodni morderstwa na 12 lat ciężkiego więzienia. Pozatem obaj oskarżeni pozbawieni zostali do końca życia wszystkich praw obywatelskich.

Haarman i Grans wysłuchali wyroku stojąc, bez żadnego widocznego wzruszenia. — Obaj zostaną ścięci.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

FABRYKA KONFENCYI W PETACH TIKWIE. W kolonii Petach Tikwa otwarto ostatnio fabrykę konfekcyi, która znajduje znaczny rynek kupna w samej Palestynie.

BANK HANDLOWY W HAJFIE. W Hajfie otwarto ostatnio nowy żydowski bank handlowy z kapitałem zakładowym 25,000 funtów,

ODPOWIEDZI REDAKCYI.

S. Lerner Lisko. Zwrócić się należy do księgarni M. Freida w Warszawie ul. Rymarska 16.

PRZEWODNIK HANDLOWY I PRZEMYSŁOWY.

Drobne ogłoszenia.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart: Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.